

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, Orzeszkowej 7.
 Nr. telefona 279. — Konto czekowe Poczty Kasy Oszczęd. Nr. 141.123.
 Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracji.
 Komunikaty przesłane Redakcji nie będą uwzględnione.
 Redakcja rękopisów nie zwraca.
 Redaktor naczelny przyjmuje od 11½ do 12 w południe.

Cena Kru

10 Mk.

Prenumerata: w Krakowie i na prowincyi mies. 240— kwart. 720— M
 w Krakowie z odnośzeniem do domu . . . 270— . . . 810—
 Na prowincyi: z przesyłką pocztową 285— . . . 855—
 Za granicą: z przesyłką pocztową . . . 325— . . . 975—
 Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia od wyrazu 7— Mk., wiersz nonparel
 1-szpalt. Mk 20. Nadesłane Mk 50— . Wiersz nonparel 1 szp.
 w tekście Mk 70—, Wiersz nonp. 1 szpalt. na 1. stronie 80 Mk
 Zawiadomienia ślubne i gratulacje 200 Mk.

Rzeczoznawcy nie doszli do porozumienia.

Anglia za niepodzielnością okręgu przemysłowego.

Paryż. PAT. (Havas). Petrinax pisze w „Echo de Paris”, że w kwestyi podziału Górnego Śląska rzeczoznawcy aliantów są dalekimi od porozumienia. Zdaje się, że angielscy rzeczoznawcy pragnąc, by Niemcom przyznano cały obszar przemysłowy, nie chcą wcale uwzględnić stosunku głosów oddanych w spornym terytorium.

Zapewnienia „Tempsa”.

Lyon. PAT. (Radio). „Temp” podaje, że różnice zapatrywań ekspertów co do podziału Górnego Śląska nie zostały jeszcze usunięte. Eksperti francuscy czynili wielkie wysiłki, zmierzające do porozumienia. Dziennik dodaje, że ani na konferencji Rady, ani na konferencji ekspertów. Francya nie zgodzi się na rozwiązanie, któreby było z krzywdą dla Polki. Opinia francuska ufa Anglii, że ta przyczyni się do szczęśliwego rozwiązania problemu śląskiego.

Głos angielski o stanowisku Francji.

Londyn. „Manchester Gourdian” donosi z Paryża, że po stronie rzeczoznawców francuskich daje się poznać dążenie, by Rada najwyższa uwzględniła co do G. Śląska pretensje nietylko polskie, lecz i niemieckie. Paryż zdaje się uznać uzasadnienie tego, co Londyn już przed paru tygodniami zaproponował, mianowicie, by bezsprzecznie niemieckie tereny przydzielić Niemcom, a okręgi niezaprzecalnie polskie — Polsce. Rząd angielski będzie dążył bez wątpienia do tego, aby sprawa Górnego Śląska załatwić w najbliższym tygodniu. „Evening Standard” podnosi konieczność szybkiego uregulowania kwestyi górnośląskiej. Dziennik ten zaznacza, że Anglia nie zamierza opanować Francji, ale też nie pozwoli, by ją samą opanowała Francya.

Propozycja rzeczoznawców angielskich i włoskich.

Warszawa. (E. E.) „Rzeczpospolita” podaje: Foreign Office znajduje się już w posiadaniu planu szczegółowego podziału Górnego Śląska,

wypracowanego w Paryżu przez rzeczoznawców angielskich i włoskich. Projekt ten przyznaje Polsce oprócz powiatów: rybnickiego i pszczyńskiego, część powiatu raciborskiego wraz z okrawkami okręgu mysłowickiego oraz oleskiego. Równocześnie proponują angielscy i włoscy rzeczoznawcy prowizoryczną administrację okręgu przemysłowego.

Komisarz włoski przeciw podziałowi okręgu przemysł.

Bytom. PAT. De Marinis miał rzekomo oświadczyć, że podziemne szyby łączą się ze sobą tak, iż podział obwodu węglowego przemysłowego nie może być przeprowadzony. Poza tem 90 proc. wszystkich kopalń i fabryk należy do Niemców.

Przed posiedzeniem Rady najwyższej.

Paryż. PAT. (W. B. K.) „Petit Parisien” donosi, że pierwsze posiedzenie Rady najwyższej rozpocznie się w poniedziałek o godzinie 11 przed południem na Quai d'Orsay. Obrady otworzy Briand.

Lyon. PAT. Radio. W niedzielę rano delegacja angielska na konferencję paryską opuści Londyn. W skład delegacji wchodzi Lloyd George, lord Curzon i sir Robert Hoine.

Rzym. PAT. Radio. Bononi i Della Toretto wyjeżdżają w sobotę do Paryża, by uczestniczyć w obradach Rady najwyższej.

Paryż. PAT. (Havas). „Petit Parisien” donosi z Londynu, że ambasador japoński w Londynie Hayashi został zaproszony przez rząd francuski, by wziął udział w posiedzeniach Rady najwyższej.

Berlin. PAT. (W. B. K.) Ambasador Laurent odjechał dziś do Paryża.

Nota polska do sprzymierzonych.

Warszawa. PAT. Rada ministrów obradowała nad sprawami polityki zagranicznej, w szczególności nad sprawą górnośląską, co do której upoważniono ministra spraw zagranicznych do wysłania noty do rządów państw sprzymierzonych.

Niemcy nadal żądają niepodzielności G. Śląska!

Bytom. PAT. We Wrocławiu odbyła się konferencja pruskiego ministra Dominicus'a z przedstawicielami wszystkich partji i prasy niemieckiej górnośląskiej. Postanowiono domagać się, aby G. Śląsk pozostał przy Niemcach, przy stosowaniu wszelkich możliwych sposobów wiodących ku temu celowi.

Berlin. (E. E.) Kancelarz Rzeszy, dr Wirth, oświadczył w „Schlesische Volkszeitung” artykuł, apelujący do koalicyjnych mężów stanu i zawierający oświadczenie, że naród niemiecki bez różnicy partji trwa przy swem słusznym prawie do Górnego Śląska, tycząc sobie utrzymania pokoju i jak najlepszych stosunków z sąsiadną Polską w interesie ludzkości a nawet rozwoju młodego państwa polskiego. Niemcy przyznają, niemając

nej mniejszości Polaków taką samą swobodę, jakiej żądają dla o wiele liczniejszej mniejszości niemieckiej, którą przyłączono do Polski bez zgody i wbrew jej woli. W interesie Europy i postępu demokratyzacji protestują Niemcy przeciw takiemu uregulowaniu sprawy górnośląskiej, któreby wzmożło szowinizm obu stron i nigdy nie wygasające zarzewie coarż to nowych zaburzeń.

Berlin. (E. E.) Rząd niemiecki wydał memoriał pod tytułem „Najważniejsze następstwa odłączenia Górnego Śląska od Niemiec”. Rząd niemiecki przedstawia wszystkie argumenty gospodarcze, które z niemieckiego punktu widzenia przemawiają za pozostawieniem Górnego Śląska przy Rzeszy.

Zgromadzenie Członków Krak. Stow. Kupców

odbędzie się w niedzielę 7 bm. o godz. 3½ pop. w lokalu przy ul. Grodzkiej 43. Na porządku dziennym: Aktualne sprawy kupieckie. 1921

Na Angorę i Konstantynopol.

Kraków, 6 sierpnia.

Dotąd po ciężkich klęskach Greków w styczniu br., klęskach, które się w dwa miesiące potem, po nieudanej ofenzywie helleńskiej powtórzyły, brzmiało odmienne hasło. Z Angory na Konstantynopol nazywało się ono i wiele konsternacji wywoływało nie tylko w Atenach, ale i w centrach polityki światowej, w Londynie przede wszystkim. Atoli — fortuna variabilis, a nie (pośród rozmaitych rodzajów fortun) nie jest podobnie kapryśna, jak szczęście wojenne; odwróciło się też ona od Turków i po początkowych wahaniach całe oddało się na usługi ich najzawziętym nieprzyjaciółom.

Mówi się wiele o niebezpieczeństwie wojny w Europie, o kruchej budowie traktatów pokojowych. Lecz to, co w Europie zostało dokonaniem, jest dziełem mistrzostwa — mimo Śląska, Wilna i innych prowizoryów — w porównaniu z tem, co się dzieje w Azji zachodniej od chwili „zawieszenia broni”. Ostatnie słowa unfieszczamy w cudzysłowie, albowiem prawdziwego zawieszenia broni po zakończeniu wojny światowej tam nigdy nie było. Może dlatego, że nie przeprowadzono rozbrojenia Turcji, jak rozbrojono Austryę, Bułgarię i Niemcy, a może też dlatego, że wyżyna Anadolii niedostępna dla obcych, na podobieństwo rozległego niżu rosyjskiego, tworzyła w każdym wypadku dla jej mieszkańców dobrą sposobność do zbrojnych wypadków w kierunku na Zachód. Faktem jest, że podyktowany w Sevres Turkom traktat nigdy nie wszedł w życie i to ani faktycznie, ani też formalnie, co w naszych tak bardzo na papierowe prawo dających stosunkach, specjalnie podkreślić należy. Żaden z sygnataryuszów nie przeprowadził ratyfikacji traktatu, który Kemal pisał uczynił świstkiem papieru.

Płonął więc na środkowym Wschodzie wielki pożar; o tem, aby go mogło ugasić porozumienie walczących, nawet mowy nie było. Nacyonalisci angorsecy o zrezygnowaniu z Konstantynopola i Tracji nie myśleli. Grecya odczuwała prowizoryum w Smyrnie bardzo boleśnie i dążyła do definitywnej aneksji tego okręgu — nie zrzekając się apetytu na głębiej położone terytoria, do których po starożytnych osadnikach jońskich miała „prawo historyczne”. Dla Anglii neutralizacja cieśnin i osłabienie Turcji, tak dotkliwie jej bruźdzącej wspólnie z bolszewikami w Afganistanie, Persyi i Indjach — było dogmatem. A Francya wygrała Turcyę przeciw Anglii w kwestyi odszkodowań i gdyby się Mustafa nie nakładł noga nie powinęła, także w kwestyi górnośląskiej silniejszą zajęłaby pozycję. W ostatnim dniu czerwca br. przyjeździe Briand wy-

slannika Angory w osobie Bekir Sami beya, rokował z nim jak z reprezentantem udzielnego i uznanego państwa, a organ Quai d'Orsay „Temps“ wyraził pobożne życzenie, aby i Anglia poszła w ślady Francji i nawiązała oficjalne stosunki z Angorą.

Aż oto nastąpiła niespodzianka. Szwagier Wilhelma, Konstantyn, rozpoczął ofensywę, mimo niepowodzeń odrzucił medycynę Anglii, aż w końcu odniósł sukces żadnej nie ulegający wątpliwości. Armia nacjonalistów tureckich połta, pisano o ucieczce rządu angorskiego do S'was, o ustąpieniu Kemala. Może i wiele w wiadomościach tych jest przesady, faktem jednak jest, że nastąpiła gruntowna zmiana sytuacji strategicznej, a co za tem idzie i położenia politycznego. W Grecji rozbrzmiewa okrzyk: do Angory i Konstantynopola! W ostatnich dniach wojska helleńskie nie posuwały się naprzód, lecz umacniały zajęte stanowiska. Czy zabezpieczyły sobie etapy dla dalszego marszu, czy też wyznaczały linię graniczną, której w przyszłości na wypadek możliwych niespodzianek bronić mają zamiar — okaże się niezadługo.

Musieli by jednak wodzowie greccy mieć wiele temperamentu, aby pokusić się o Angorę. Co innego Konstantynopol. Ten również w marzeniach wielkogreckich wybitnie zajmuje miejsce, a znajduje się o tyle bliżej i o tyle łatwiej można go osiągnąć. Lecz tu natychmiast wystąpiła Anglia. Cichy sprzymierzeniec Grecji, gdy chodzi o zwalczanie Angory, boi się Wielka Brytania wszelkiej i czyjejkolwiek preponderacji w cieśninach. Równie niemile

są jej apetyty Greków, jak i kemalistów. Równowaga świata, która w myśl mitologii w cieśninach Hellespontu ma swe oparcie, nie może być za żadną cenę naruszoną. I prawdopodobnie hasło: na Angorę i Konstantynopol ani w pierwszej ani też w drugiej swej części nie zostanie urzeczywistnione.

Na razie poniosła klęskę Angori; klęska ta dotknie też sprzymierzoną z nią Bolszewię, a osłabi też pozycję największego wroga tej ostatniej, Francję. (Co za dziwne konstellacje tworzą się w wielkiej polityce!) W Atenach radość niezwykła, a ósmego bm. — choćby się Rada najwyższa nawet problemem wschodnim zupełnie nie zajmowała — Lloyd George nie zapomni dać do poznania, że wie o tem, co się w Malej Azji stało. Ale problem wschodni jeszcze nie rozwiązany. Zbyt wielkie istnieją rozbieżności, aby się dał prosto załatwić, bez bezwzględnej dyktatu; dyktować możeby można z Angory, a do niej mimo wszystko jeszcze Grekom daleko. Trzeba będzie znaleźć kompromis. Nie będzie to zadaniem łatwym. Jeszcze wiele może się kryć na Wschodzie niespodzianek.

* * *

Paryż. (E. E. Radio.) Ofensywa grecka w Azji mniejszej ustala po bezsprzecznym sukcesie. Przerwa w działaniach wojennych wywołuje przypuszczenie, jakoby Grecy przygotowali decydujący marsz na Angorę celem zadania ostatecznego ciosu armii tureckiej. Kemaliści przygotowują się do bezwzględnej obrony, wobec czego walka zapowiada się bardzo zacięta.

Akcja ratownicza dla Rosyi.

Warszawa. PAT. Rada ministrów na posiedzeniu w dniu 5 bm. zajmowała się sprawą akcji ratunkowej dla Rosyi. Rada upoważniła ministra spraw zagranicznych do zgłoszenia współudziału Rzeczypospolitej polskiej w ewentualnej międzynarodowej akcji ratunkowej na rzecz ludności w Rosyi. Resztę posiedzenia poświęcono kwestyi poprawy bytu pracowników państwowych i sprawom bieżącym.

Londyn. (E. E.) „Times“ donoszą z Warszawy, jakoby mimo głodu panującego w Rosyi, wielkie ilości środków żywnościowych przemycano ciągle jeszcze z Rosyi do Polski. (?) Władze sowieckie mają być wobec tych nadużyć zupełnie bezsilne. W zamian za żywność polscy przez mytnicy płacą rzekomo towarami przemysłowymi lub też pieniędzmi.

Paryż. (E. E. Radio.) Więści dotyczące głodu w Rosyi są o tyle nieścisle, że nie podają tego, iż klęska objęła o wiele znaczniejszy obszar państwa, aniżeli przypuszcza opinia Europy. Rozpaczliwe wieści nadeszły z dalszych okręgów Syberji i południowo rosyjskich, które mimo tego, że same głodują, muszą znosić ciężar głodujących zbiegów z innych gubernii.

Paryż. PAT. Binro Wolffa donosi: Prezydent ministrów Briand przyjął wczoraj byłego rosyjskiego prezydenta ministrów Kiereńskiego.

Nota Hymansa do rządu polskiego.

Warszawa. PAT. Hymans przesłał ministrowi spraw zagranicznych p. Skirmuntowi pismo, w którym wyraża żal z powodu przekazania przez rząd polski generałowi Żeligowskiemu do spełnienia żądań Ligi, które jego zdaniem, mocen był wypełnić sam rząd polski. Dalej zawiadamia Hymans, że wobec odpowiedzi litewskiej, wznowienie rokowań na razie nie dojdzie do skutku, wreszcie zapytuje, czy Polska zgodzi się wysłać delegatów na konferencję w Genewie dnia 25 bm., celem nowej próby porozumienia, względnie ostatecznego sprecyzowania stanowiska obu rządów.

Litwa żąda bezpośrednich rokowań z Polską.

Warszawa. PAT. Galwanouskas przesłał do Rady Ligi notę, w której powołując się na układ suwalski z dnia 27 października 1920 r. stwierdza, że rezolucje Ligi z dnia 28 czerwca br. są dla Litwy niewykonalne. Litwa żąda wykonania umowy suwalskiej i oświadcza zamiar nawiązania bezpośrednich rokowań z Polską.

Ujęcie rzekomego szpiega polskiego w Koszycach.

Praga. (E. E.) „Lidove noviny“ podają fantazyjną wiadomość z Koszyc, jakoby w Koszycach aresztowano jakiegoś wojskowego i jego kochankę pod zarzutem szpiegostwa na rzecz Polski. Dziennik ten podaje dalej, jakoby na granicy polsko-czeskiej aresztowano człowieka, który spełniał kurierską pracę szpiegową na rzecz Polski. Człowiek ów miał podać, jakoby Koszycy były centrem działalności szpiegowskiej na rzecz Polski.

Minister rolnictwa o tegorocznych zbiorach.

Warszawa. PAT. Minister rolnictwa Raczyński udzielił wywiadu współpracownikowi „Rzeczypospolitej“ w sprawie urodzajów tegorocznych. Minister twierdzi, że wedle zebranych przez niego wiadomości zboże z małymi wyjątkami jest dorodne, bardzo ładne są oziminy, z wyjątkiem powiatów lubelskiego i kieleckiego, nawiedzonych przez grzybek zbożowy Jarzyny, które w Kongresówce i Małopolsce były średnie, we wschodnich województwach kresowych przedstawiają się bardzo ładnie, w Poznaniu i na Pomorzu dobrze. Województwa kresowe wykazują dobre urodzaje ziemniaków. Natomiast susza odbiła się jedynie fatalnie na zasiewach jarych i późnych, a zwłaszcza na owsie. O ziemniakach trudno jeszcze dzisiaj mówić; na gruntach mokrych roją się wielkie plony, natomiast na piaszczystych oraz gliniastych susza wyrządziła szkody. Ogólnie można stwierdzić, że zbiory tegoroczne wyższe są przypuszczalnie o 150.000 wagonów zboża i wystarczyłyby całkowicie na wyżywienie kraju, jeżeli zbiór ziemniaków dopisze. Przewidziane jest całkowite pokrycie zapotrzebowania ludności w województwie Nowogródzkim, natomiast dowóz żywności potrzebny będzie w województwie Poleskiem skutkiem napływu ludności z Rosyi.

Postulaty kolejarzy.

Warszawa. PAT. Na zjeździe kolejarzy uchwalono następujące postulaty: 1) Przyjęcie wszystkich wydalonych za strejk i wypłatę zaległych pensji. 2) Dwumiesięczna premia jako ekwiwalent za niedostarczenie produkty. 3) Ustawowe wprowadzenie pragmatyki służbowej. 4) Zabezpieczenie bytu niezdołnym do służby. 5) Wypłacenie przez rząd 700 milionów mk dla kooperatyw kolejarzy. 6) Załatwienie żądań do 1-go października.

Na Górnym Śląsku.

Bytom. PAT. Donoszą, że Niemcy przygotowują w najbliższych dniach szereg zbrojnych wystąpień w różnych miastach.

Berlin. PAT. (Tel. Comp.). Z przesłuchania mordercy majora francuskiego Montalegre wynika, że należał on do bojówki, która wyznaczyła nagrodę za zamordowanie oficerów koalicyjnych. Wyniki śledztwa wstępnego będą ogłoszone.

Bytom. PAT. Orgeszowcy palą masowo we wioskach stodoły ze sprzętem tegorocznym. Ładność polska zwraca się do komisji międzysojuszniczej o ratunek.

Bytom. PAT. Komisja międzysojusznicza w Opolu wobec aktów terrorystycznych przeciwko robotnikom i urzędnikom kopalni i hut, co uniemożliwiało pracę w przedsiębiorstwach, ogłosiła, że na przyszłość stosowane będą podobne wykroczenia ciężkie kary więzienne. Wyjaśnić należy, że dotyczy to brutalnego zachowania się Niemców wobec powracających do pracy powstańców.

Paryż. (E. E. Radio.) Z Kottbus donoszą, że pociąg wiozący żołnierzy francuskich i angielskich wykołoił się w pobliżu Sorau, na granicy Śląska. Wypadku z ludźmi nie było.

Ultimatum Jugosławii do Węgier.

L. Wiedeń. (Telefonem.) Według nadeszłych tu wiadomości, rząd jugosłowiański wysłał ultimatum do rządu węgierskiego, domagając się natychmiastowego wykonania traktatu z Trianon. Jugosławia trwa przy żądaniu rozbrojenia armii węgierskiej i ustanowienia na Węgrzech rządu demokratycznego. Jugosławia zamierza zażądać od koalicji, by postawiono przed sąd Horty'ego, jako winowajcę wojennego, gdyż jako admirał austriacki bombardował kilka bezbronnych miast.

Śledztwo przeciw „bohaterowi“ Pronay'owi.

Budapeszt. (E. E.) Komisja nietykalności poselskiej Zgromadzenia narodowego uchwaliła przedstawić pełnej Izbie wniosek stwierdzający ciężkie naruszenie prawa nietykalności poselskiej byłego prezydenta Izby Rakowszky'ego i całego Zgromadzenia narodowego przez podpułkownika Pronay. Izba ma zażądać, by rząd przeprowadził jak najrychlejsze śledztwo przeciw Pronay'owi i wynik śledztwa przedłożył Izbie do dnia 3. Pronay ma ponadto przybyć do Izby i prosić ją za swój postępek.

Widoki porozumienia irlandzko-angielskiego.

L. Wiedeń. (Telefonem.) Z Londynu donoszą: „Daily Mail“ dowiaduje się, że na konferencji sinfeinistów aprobowano koncesje, jakie rząd angielski zamierza poczynić Irlandczykom i polecono De Valerze, by nadal prowadził rokowania z rządem angielskim.

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

Ryga. PAT. Radio. Lotewski minister pełnomocny w Moskwie wręczył rosyjskiemu komisarzowi ludowemu do spraw zagran. Cziczerinowi notę, w której dowodzi, że Rosya nie przestrzega traktatu zawartego między Lotwą a Rosyą sowiecką.

Bukareszt. (E. E.). Koronacja pary królewskiej odbędzie się wśród ogromnego przepychu 24 września w Karlsburg, dawniej Alba-Julia w Siedmiogrodzie.

Paryż. PAT. (Wied. Biuro Kor.). Zarządzeniem ministerstwa spraw wewnętrznych zniesiony został z dniem dzisiejszym przymus paszportowy między Belgią a Francją.

Paryż. (E. E. Radio.) „Matin“ donosi, że uczynnym francuskim powiodło się przesłać autogram za pomocą telegrafu bez drutu z Francji do Ameryki.

Rzym. (E. E.). Z całych Włoch nadchodzi wiadomości o trzęsieniu ziemi. W Berri zawalił się skutkiem trzęsienia główny urząd pocztowy.

Berlin. (E. E.). Z Detmold dochodzą wiadomości, że słynny las teutoburski stoi w płomieniach. Poldhu. PAT. (Radio). W stanie Indiana w sąsiednich stanach deszcze doprowadziły do zupełnego nieurodzaju. Głód zagraża wielkim okolicom.

Nasza praca kulturalna.

Referat posła Thona na V. Zjeździe syonistów polskich.

(Od naszego specjalnego sprawozdawcy).

Lódź, 3 sierpnia.

Posiedzenie dzisiejsze Zjazdu poświęcone było syonistycznej pracy kulturalnej. Debatę kulturalną rozpoczął pos. Thon. Zasadnicze wytyczne referatu podał onegdaj telefonicznie, dziś podaje dokładniejszy bieg wywodów. Pos. Thon wywodził więc:

Szanowna Konferencjo! Ilekroć poczyna się na konferencyach syonistycznych omawiać kwestyę pracy kulturalnej, natychmiast ogarnia nas jakiś świąteczny nastrój. Jakżeby inaczej było? Wszak naród żydowski od wieków uczynił rozdział pomiędzy tem, co jest święte, a tem, co powszednie. Żydowskie społeczeństwo, gnębione ciężkim jarzmem walki o chleb codzienny, musiało znaleźć sobie specjalne miejsce, ba nawet język specjalny dla swego życia duchowego. A syonizm pojął ten motyw, sam będąc świętością pod pewnym względem. Uważam jednak, że należałoby zerwać z tą świętością, której konieczności nikt nie uznaje. Narody świata powiadają, że tutaj na ziemi jeden jest tylko świat, zawierający pierwiastki zarówno święte, jakoteż i powszednie. I my w ten sposób rzecz traktować musimy. Chcę w to, co jest powszednie wprowadzić świętość i naodwrot. Przeto omawiając kwestyę pracy kulturalnej, mówić będę w nader prostych wyrazach. Pozwolę sobie też zauważyć, że owa wzmiślność, jaka zazwyczaj cechowała referaty o pracy kulturalnej polegała li tylko na wysokim tonie. Lecz nie chcę się nad tą kwestyą dłużej rozwodzić, a zadowolę się tylko tym wstępem.

Przejdę obecnie do właściwej sprawy. Nasza kultura jest w wysokiej mierze jednostronna. Przypominam sobie, że na jednym z kongresów syonistycznych zapytał dr. Herzl przedstawiciela kierunku „kulturalnego“, czem jest żydowska kultura? Jąbył na to odpowiedział, że kultura żydowska polega wyłącznie na języku hebrajskim. Rozwój sztuki żydowskiej nie odgrywa tu wybitnej roli. Niejednokrotnie zastanawiam się nad tem, czy wogóle jest możliwym stworzenie w naszych warunkach sztuki żydowskiej, gdy znajdujemy się na wygnaniu. Przeto kwestyę żydowskiej sztuki pomijam obecnie, a chcę tylko zająć się językiem hebrajskim. Otóż organizacja syonistyczna dąży do tego, by język hebrajski opanował w zupełności dziedzinę wychowania żydowskiego. Mówię oczywiście tylko o organizacjach, niechaj inne partje inaczej na to się zapatrują; my nie prowadzimy walki z przeciwnymi nam stronnictwami, idąc własną drogą. Myślę, że naród pójdzie z nami, oddając swoje dzieci do szkół hebrajskich, i staną się podstawą, na której opierać się będzie nasza praca kulturalna.

Główną rzeczą jest zakładanie szkół. Twierdząc, że jest nawet możliwym utworzenie żydowskiej szkoły wyższej. Możemy o tem marzyć i marzenie to pozostawić urzeczywistnieniem. Potrzeba nam tylko znacznej sumy pieniężnej.

Wspominając o filantropii kulturalnej, nie mogę pominąć nazwiska Szybla, który zdziałał tyle dla kultury hebrajskiej (oklaski).

I to w czasie wojny pokoił on ogromne zasługi na polu naszej kultury (głosy: Niech żyje Szybel). Prawda, wszędzie widzimy ustęki, to też i tu wysnuwa się pewne żale. Moi panowie! To jest gólas. Wszędzie lubimy dopatrywać się błędów. W Niemczech krąży zdanie, że twórcami kultury niemieckiej byli dwaj nakładcy. Myślę, że to samo będzie się kiedyś mówić o Szyblu.

Przejdę teraz do omówienia naszego szkolnictwa elementarnego. Otóż szkoły tego rodzaju istnieją, uczniów nigdy im nie brakło, a trzeba tylko stworzyć odpowiednią organizację i środki. Każdy syonista winien być opodatkowanym na cele kulturalne. Wówczas będziemy mogli wiele działać i stworzyć odpowiednie instytucje. Myślę, że większość żydostwa polskiego znajduje się po naszej stronie, toteż możliwym jest uzyskanie potrzebnych do tego celu środków.

Kiedy byłem młodym, mówiło w mieście tylko jedna osoba po hebrajsku, dzisiaj natomiast mówi tym językiem olbrzymia masa młodzieży. Główną rzeczą o którą mi w moich wywodach idzie jest: wprowadzenie całkowitego władztwa języka hebrajskiego.

Nie przedkładam konkretnych wniosków; uczyni to mój towarzysz Gordon. Chciałem tylko przedstawić ogólny przegląd kwestyi. Niejednokrotnie zapytuje się: co uczynił syonizm trwałe w ciągu 20 lat? Przyszły historyk wskaże, odwołując się do tego pytania, na rozwój hebrajskiego

go języka. Jedno pokolenie syonistyczne zdziałalo na tem polu niesłychanie wiele. I tem się szczycić będziemy. (Oklaski).

Telegram powitalny do prof. Einsteina.

Na środowym posiedzeniu Zjazdu syonistycznego uchwalono wysłać do profesora Einsteina w Berlinie telegram następującej treści-

„V. Zjazd krajowy syonistów w Polsce zasyła czcigodnemu mistrzowi pozdrowienia z wyrazami najgłębszego podziwu, jakoteż podziękia za gorliwe oddanie się sprawom naszego centrum duchowego“.

(Sprawozdanie z ostatnich posiedzeń Zjazdu podajemy na str. 6).

Statystyka rozwoju ruchu syonistycznego w Polsce.

Szekel.

Na konferencji w Łodzi wywieszono w jednej ze sal tablice, przedstawiające graficznie rozpowszechnianie się szekla i Keren Hajesod. Z cyfr na tablicach podanych, dowiadujemy się, że w roku 1897 było w dawnym Królestwie Polskiem 8.956 szeklowców; w r. 1898 — 14,800 szeklowców, w r. 1899 — 12.495; w roku 1900 — 1.494; w r. 1901 — 13.704; w r. 1902 — 11.494; w r. 1901 — 13.704; w r. 1902 — przesilenia na tle sprawy Ugandy, spada nagle liczba szeklowców do 9.210, zaś w roku następnym do 9.100. Nastaje okres rewolucji rosyjskiej, oznaczający ciężki kryzys w życiu syonistycznym. Za okres czasu od roku 1914 do 1917 brak nam cyfr statystycznych.

Podczas okupacji rozpoczyna się znowu rozwój ruchu syonistycznego. I tak, liczy organizacja w r. 1917 15.968 szeklowców, w roku 1918 — 38.680; w roku 1919 — 50.149; z roku 1920 nie posiada organizacja odpowiednich cyfr statystycznych.

W roku bieżącym liczy b. Kongresówka 95.154, na cały zaś obszar Rzeczypospolitej przypada 162.000 szeklowców.

KEREN HAJESOD

Działalność Keren Hajesod przedstawiona jest na tablicach graficznych za okres czasu od czerwca roku 1920 (t. j. od czasu, w którym rozpoczęła się akcja na rzecz Funduszu Wyzwolenia) do lipca 1921 wyłącznie.

I tak, zebrano w miesiącu czerwcu 1920 2,280.160 marek polskich; w lipcu tegoż roku — 1.701.879 mp.; w sierpniu (w czasie inwazyi) — 298.670 mp.; we wrześniu — 744.723 mp., w październiku — 1.360.206 mp.; w listopadzie — 2.836.164 mp.; w grudniu — 3.398.538 mp. W styczniu roku 1921 zebrano 3.194.467 marek; w lutym — 2.897.907 marek; w marcu — 3.931.014 mp.; w kwietniu 3.476.422 mp.; w maju — 8.105.551 m.; w czerwcu zebrano 10.818.067 m.

Łączna suma funduszy zebranych na rzecz Keren Hajesod w Polsce wynosi obecnie 70 milionów marek polskich, nie licząc zobowiązań, opiewających na 60 mil. marek.

Ilość zorganizowanych syonistów.

Zurych. ZCP. podaje za biurem syonistycznym w Londynie, iż w krótkim czasie sprzedanych zostało przeszło 800.000 szekli i że liczba ta do Kongresu Syonistycznego napewno przekroczy 1.000.000.

Druga konferencja syonistów w Wilnie.

Warszawa. (B. P. A. S.) Dnia 9 bm. rozpoczęła się w Wilnie II-ga konferencja syonistyczna. Porządek dzienny konferencji jest następujący:

- 1) Sytuacja syonizmu — referent dr. Gotlieb z Warszawy.
- 2) Kolonizacja i emigracja ref. dr. Korngrün z Warszawy.
- 3) Działalność kulturalna ref. dr. Regensburg.

- 4) Działalność pozapalestyńska, referenci: dr. Wygodski i p. M. Kahan.
- 5) Keren Hajesod ref. Hurwicz z Warszawy.
- 6) Sprawy organizacyjne ref. dr. E. Kahan.
- 7) Finanse i budżet ref. inż. Szpiro.
- 8) Żyd. Fundusz Narodowy.

Rolnicy żydowscy z okolicy Wilna.

Paryż. Delegat wileńskiego komitetu pomocy Żydów, p. Lwowicz, podał na jednym z posiedzeń komitetu paryskiego szczegóły, dotyczące się Żydów, trudniących się uprawą roli w okolicach miasta Wilna. Ze sprawozdania tego wynika, że przebywa tam 1680 rolniczych rodzin żydowskich, podczas gdy przed wojną było ich tylko 659. Przeważna część tych rolników uprawia ziemię, pozostawioną przez chłopów rosyjskich, którzy zbiegli z Rosji w r. 1915. Chłopi, którzy w międzyczasie wrócili do swych miejsc zamieszkania, oddali ziemię swoją w dzierżawę Żydom, nie mogąc sami jej uprawiać z braku maszyn i funduszy, w tymczasem za 32—50 procent plonu.

Emigracja do Palestyny.

Haifa. (ZBK). Dnia 12. lipca wylądowało tutaj 21 rodzin żydowskich, pochodzących przeważnie z Szwecji i Kanady. W kilka dni później przybyło dalszych 99 emigrantów.

Kiszyniew. (Russpress). Miejscowy komitet emigracyjny otrzymał zawiadomienie z Palestyny, że prawa wolnego wjazdu mają osoby duchowne, doktorzy i inżynierowie, dentyści zaś, prowizorzy apteczni i ich pomocnicy korzystają z praw ogólnych dla emigrantów, obowiązujących przy wjeździe do Palestyny.

Pierwsza konferencja „Ortu“ w Berlinie.

Berlin. Dnia 31 lipca została tutaj otwarta II konferencja „Ortu“ (Związek propagowania pracy rolnej i rzemiosła Żydów), w której wzięli udział delegaci z Anglii, Francji, Niemiec, Polski, Litwy, Ukrainy, Rumunii i Rosji Sowieckiej. Otwarcia konferencji dokonał adw. Braunson, który przedstawił groźne położenie ekonomiczne Żydów Europy wschodniej, wskazując na konieczność obecnej chwili, w której należy zwalczać najpotężniejszego wroga, jakim jest spekulacja i pośrednictwo, a przetworzyć masę żydowską na zdrowy i twórczy element. W tym celu trzeba powołać do życia organizację centralną, której zadaniem będzie odbudowa żydostwa.

Po przemówieniu powitalnym p. Sinałowskiego imieniem berlińskiego Komitetu „Ortu“, nastąpiły sprawozdania z działalności poszczególnych organizacji krajowych.

Akcja na rzecz emigrantów w Londynie.

Londyn. Komitet emigracyjny Związku Żydów ukraińskich postanowił wysłać specjalnego delegata do Antwerpii celem zbliżenia położenia przybywających tam emigrantów i zorganizowania akcji ratowniczej.

Ilość emigrantów, przejeżdżających przez Londyn, stale wzrasta. W ciągu ubiegłego tygodnia otrzymało wsparcie od żyd.-ukraińskiego komitetu emigracyjnego przeszło 1400 emigrantów.

Związek zebrał w miesiącu czerwca 220 hatów na rzecz uchodźców z Ukrainy, a także 122 worków odcieży. Sekcja odcieżowa związku zajęła jest teraz zyciem ubrań dla dzieci. Dotąd wysłano już kilka transportów odcieży dla bezdomnych uchodźców, przebywających w Warszawie i Lwowie.

Źródła antysemitycznej propagandy Forda.

Nowy Jork. (ZBK). Wykryto tutaj dokonał, wyswietlający źródła, jakimi posługuje się mianem antysemita Henryk Ford, dla swych utworzeń przeciwko Żydom. Z dokumentu tego wynika, że jednym z najczynniejszych współpracowników Forda jest pewien ksiądz, który w jednym z listów, wysłanych do rosyjskiego towarzystwa antysemitycznego w Nowym Jorku, pisze: „Czy moglibyście mi dostarczyć jakiegokolwiek materiału antyżydowskiego? Zamierzam bowiem wystąpić przeciwko Żydom w obszernym artykule, który będzie ogłoszony w piśmie Forda. Zdziwi się największym utrapieniem Rosji, sądzę więc, że wiecie więcej odemnie w tej sprawie. Dostarczcie mi wiadomości, jakie o nich posiadacie“.

Niepoprawna Rumunia.

Wiedeń. (Z. B. K.) Poseł żydowski dr. Straucher, zapowiedział w parlamencie rumuńskim, że głosować będzie przeciwko budżetowi, ponieważ nie zagwarantowano Żydom rumuńskim praw mniejszości narodowych, pomimo zapewnień, udzielonych przez króla w mowie tronowej.

Angielscy protestanci przeciw papieżowi.

London. Tygodnik „Chuchman“, uważany za półoficyjalne pismo protestantów angielskich, u mieści artykuł, w którym ostro atakuje wrogi stosunek papieża wobec syonizmu, wskazując na to, że papież nie powinien się sprzeciwiać syonizmowi, ponieważ w samej Biblii Palestyna jest obiecana Żydom.

Jak w Bułgarii rząd walczy z antysemityzmem.

Zurych. (ZCP.) Donoszą z Sofii pod datą 22 lipca. Jedną z tutejszych drukarni puszczono w ogień jakieś opowiadania detektywne bardzo reklamowane i zaopatrzone w krzyżujący tytuł: „Żydzi — mordercy“. Prezydent Konsystorza Żydowskiego p. K. Fareli, udał się natychmiast do odnośnego ministra, który też zakazał rozpowszechniania broszury powyższej.

Rząd i gmina m. Lwowa subwencyonują „Rozwój“!

W lwowskiej „Chwili“ czytamy: „Rząd centralny nie skąpi enuncyacji o równouprawnieniu Żydów, o poskromieniu dzikich zapędów antysemickich a jego organa podwładne nie tylko bez czynnie patrzą na wybryki antyżydowskie, ale

je wprost popierają. Sekunduje im tu we Lwowie w siedzibie Generalnej Delegatury, Sądu Wyższego itd. gmina miasta Lwowa, której prezydentem jest „stojący ponad partiami“ p. Neuman, a przewodniczącym klubu radnych żydowskich Polak w. m. Chajes. Jak wiadomo razem z żoną właściciela księgarni p. M. Arcta, p. Arctową zjechał do Lwowa osławiony „Rozwój“, mający rzekomo służyć do podniesienia polskiego handlu i przemysłu a dążący rzeczywistość do wygierania handlu z rąk żydowskich. By instytucji tej nadać pozorne bodaj charakter urzędowy zamieszkał on obecnie w miejskim budynku przy ul. Rutowskiego 1. 11. rozbijając swoje penaty i lary obok innych urzędów miejskich jak biuro statystyczne, biuro posilków itd. Przeciw temu oficjalnemu subwencyonowaniu instytucji antysemickich protestowała onegdaj delegacja radnych żydowskich u prez. Neumana, gdzie ku swemu zdziwieniu dowiedziano się, że p. prezydent jest bezsilny (?) gdyż „Rozwój“ jest sublokatorzem urzędu walki z lichwą. Gospodarzem „Rozwoju“ jest tedy p. r. Smulikowski, który swoją drogą zajmuje lokal magistracki bezpłatnie. Dziwną wydaje się przytem rzeczą, że Urząd kwaterunkowy magistratu, który bezustannie, a przytem bardzo często bezprawnie rekwiruje mieszkania, nie zarekwirował u p. Smulikowskiego wolnej części lokalu Urzędu walki z lichwą. Moga sobie jednak na to spokojnie pozwolić tak p. Neuman jak i p. Smulikowski, skoro radni żydowscy wśród których jest tak prezes lwowskiego stowarzyszenia kupców jak i wiceprezes Żyd. klubu mieszczańskie są powolnymi narzędziami polityki ekonomicznej prezydenta Neumana. Niemoga jednak na to pozwolić żydowscy mieszkańcy tego grodn by za ich podatkowe pieniądze subwencyonować antysemicką instytucję i domagają się od radnych żydowskich publicznego napiętnowania tego rodzaju postępowanie na dzisiejszem posiedzeniu rady miejskiej.“

KRONIKA.

Kraków, 6 sierpnia.

— Z powodu spoczynku sobotniego i wczesnego skutkiem tego zamknięcia redakcyi, numer dzisiejszy nie zawiera ostatnich wiadomości telegraficznych i kronikarskich.

— Uroczystość wojskowa. Wczoraj garnizon krakowski z powodu przypadających rocznic stracenia Romualda Traugutta i członków rządu powstańczego z r. 1863, oraz wymarszu 1-ej Brygady Strzelców pod wodzą J. Piłsudskiego do Królestwa, obchodził uroczystość wojskową. Z powodu deszczu obchód ograniczył się do mszy, odprawionej w kościele św. Piotra. Na uroczystości byli obecni prócz generalizacji i korpusu oficerskiego, przedstawiciele władz rządowych i miejskich.

— Utworzenie konsulatu austriackiego w Krakowie. Jak się dowiaduje zastępca Polskiej Agencji Telegraficznej we Wiedniu, kierownikiem austriackiego urzędu paszportowego w Krakowie został zamianowany konsul Alfred Schwinnele. Austriacki urząd paszportowy w Krakowie będzie zamieniony w konsul. Zamierzonym jest również rozszerzenie dotychczasowej reprezentacji austriackiej w Warszawie. Posłem austriackim w Warszawie ma zostać radca legacyjny Mikołaj Post.

— O cennik potraw w restauracjach. Jedno z pism krakowskich podało informację o nowym cenniku w przedsiębiorstwach gospodnio-szynkar-skich Informacja ta nie zacierpnięta ze źródła miarodajnego, nie odpowiada faktycznemu stanowi rzeczy. W szczególności podane tam ceny nie zostały zatwierdzone przez magistrat, a komitya cennikowa na czwartkowym posiedzeniu zaopiniowała niższe ceny dla odnośnych potraw i napoi. W najbliższych dniach magistrat ogłosi cennik mający obowiązywać w restauracjach i wwiarniach.

— Sól za lipiec. Od dnia 9 bm. wydawać będą sklepy rejonowe i konsumy sól za lipiec na kupon górny Nr. 157 i 158 legitymacji zbiorowej po 1 kg na osobę a to po 25 dkg warzonki i 75 dkg szarej męłtej II. gatunku w cenie: warzonka po 41 mk, szara męłta po 16 mk za 1 kg. Reprezentanci konsumów i właściciele sklepów rejonowych zgłaszają się po asygnaty na sól w Biurze Centralnem Magistratu Pałac Larysza I. p. oficyny, pl. WW. Świętych 1. 6, w dniach 6 i 8 sierpnia br.

— Podrożenie cen biletów tramwajowych. Jak się dowiadujemy, z dniem 1 września br. z powodu podrożenia prądu elektrycznego oraz podwyższenia płac funkcyjaryszu tramwaju, ma być wprowadzony nowy cennik jazdy. Bilet dla obcych kosztować będzie 20 mk, dla mieszkańców Krakowa za legitymacjami 10 mk, dla urzędników i robotników 5 mk, zaś dla młodzieży szkolnej i dzieci 2 mk.

— Legalizacja sekty „Badaczy Pisma świętego“. Jak się dowiadujemy, w ostatnich czasach po wejściu w życie konstytucyi sekta „Badaczy Pisma świętego“, nie uznawana dotychczas przez władze na podstawie ustaw austriackich, nyskała w Polsce legalizację. Sekta ta posiada w Krakowie licznych wyznawców. Na czele jej stoi Jau Knsina, zamieszkały przy ul. Sołtyka 1. 11. Zrzeszenie posiada w Krakowie dwa domy modlitwy, jeden na Grzegórkach, drugi zaś na Krowdrzy. Tam zbierają się członkowie sekty, nzywający się między sobą „braćmi“ i prowadzą dysputy religijne, roztrząsając kwestye religijne na podstawie Pisma świętego, które uważają za najwyższy wyraz etyki ludzkości i jedyne źródło prawdy. Przewodniczącym tej sekty jest sędzia Rutherford w Broklynie w stanie Ohio w Ameryce. Zrzeszenie, które w Ameryce liczy setki tysięcy wyznawców, nie uznaje papieża oraz duchowieństwa.

— Iwriah. Dziś w sobotę o godzinie 4-ej popołudniu odbędzie się wykład p. Silberringa p. „Człowiek pierwotny“, część II, według Lipina.

— Powtórzenie premiery w „Bagatelii“, odbędzie się w sobotę 4 bm. Znamięci artyści wystąpią obok pełnego humoru i werwy programu solowego — również świetną farsę pt.: „Pojunek amerykański“. Na dzisiejszy wieczór znana część biletów jest już rozsprzedana.

— Operetka w „Nowościach“. Dziś w sobotę jutro w niedzielę popołudniu i wieczór „Gejsza“ z p. Krajewską. W poniedziałek pożegnalny wieczór L. Latajner-Lawieńskiego „Wróg kobiet“ we wtorek powtórzoną zostanie znakomita operetka „Krysia leśniczanka“ z p. Czeruckówną. We środe „Gejsza“. Bilety u WP. Rudnickiego Linia A—B 4.

Przegląd polityczny.

Międzykoalicyjna konferencja finansowa.

Równocześnie z Radą najwyższą obradować będzie w Paryżu międzykoalicyjna konferencja finansowa, która wypracować ma plan uregulowania kilku niewyjaśnionych jeszcze zagadnień, wynikających z układów w sprawie odszkodowań. Z ramienia Francyi weźmie udział w tych rokowaniach min. finansów Doumer i minister obszarów wyswobodzonych Loucher, Anglię zastępować będzie sir Robert Horne a Belgię minister finansów Theunis. Na konferencyi tej omawiana będzie w pierwszym rzędzie sprawa podziału między mocarstwa sprzymierzone kosztów utrzymania armii okupacyjnej w Nadrenii. W tej sprawie zauważa „Temps“, że Anglia uważając, iż utrzymanie jednego żołnierza angielskiego lub amerykańskiego większe pociąga koszta, niż utrzymanie żołnierza francuskiego lub belgijskiego, proponuje, by za koszta utrzymania swoich żołnierzy pobierała o dwie złote marki więcej od żołnierza niż Francya. Ponadto stanowić będzie przedmiot obrad konferencyi kwestya długu belgijskiego, zaciągniętego u Francyi. Najważniejsze zagadnienie obrad stanowić będzie jednak sprawa świadczeń niemieckich na rzecz odbudowy zniszczonych obszarów Francyi. Anglia bowiem obawia się, że Francya drogą tajnych umów z Niemcami chce zapewnić sobie specjalne korzyści.

Watykan a sprawa wschodnia.

Nowy nuncyusz papieski Ceretti przybył dnia 2 bm. do Paryża, gdzie przyjęto go z wszystkimi honorami. W imieniu rządu francuskiego zjawili się na przywitaniu poseł francuski przy Watykanie Jonnart i delegat prezydenta ministrów Peretti de la Rocca. Wobec przedstawicieli prasy nuncyusz dał wyraz swemu zadowoleniu, że jemu właśnie przypadła misya utrwalenia stosunków pomiędzy Watykanem a Francją. Podczas omawiania innych zagadnień poruszył nuncyusz i sprawę wschodnią, oświadczając, że problemom Wschodu główną poświęci uwagę, gdyż rozwiązanie kwestyi wschodnich przybrało na doniosłość i na-

Irlandzkie rokowania pokojowe.

W Izbie Gmin wniósł pos. Archer Shee, czy rząd może na poufnem posiedzeniu Izby udzielić informacji o przebiegu rokowań z de Valerą. Zdaniem interpelanta należałoby to uczynić, gdyż na tajnem posiedzeniu Daef Eireann miał de Valera zakomunikować dosłowny tekst głównych warunków. W imieniu rządu odpowiedział Chamberlain, że powstrzymuje się na razie dla dobra rokowań od udzielania jakichkolwiek wyjaśnień, lecz przed nastaniem feryi parlamentarnych złoży Lloyd George ogólną deklarację o stanie rokowań. Na drugą interpelację, czy w razie rozbicia rokowań, określono czas, w którym zaburzenia w Irlandyi nie powinny się powtórzyć, oświadczył Chamberlain, że istotnie w tej sprawie zawarł rząd odpowiednią umowę z de Valerą. W odpowiedzi na wywody Chamberlaina oświadczył Shee że wykryto w Irlandyi nowe sprzysiężenie irlandzkie, zmierzające do wywołania zamieszek na wypadek rozbicia rokowań. To dało mu asumpt do wniesienia interpelacji.



Med. Dr. MARCIN BLOCH

b. sekundariusz Szpitala powszechnego i Kliniki położniczo-ginekologicznej we Wiedniu powrócił i ordynuje jak dawniej w TARNOWIE, ul. Wałowa L. 25.

Kursa prof. CHOLEWY

przygotowują do matury w szkołach średnich i do egzaminów z 6 klas.

Wpisy: Kraków, pl. Jabłonowskich 20, L. p.

ROZALIA SCHULDENFREI Dębica MOJŻESZ WEISS Tarnów

1895 Zauważeni w lipcu 1891.

Pod zarzutem propagandy komunistycznej. Niedługo aresztowano w Krakowie Eugenię Sulcówną (lat 22), rodem z Wielogóry w pow. radomskim, z zawodu pończoszarkę, zamieszkałą w Warszawie, pod zarzutem propagandy komunistycznej. Przy aresztowaniu znaleziono znaczną ilość odezwy bolszewickich. Sulcówna tłumaczyła, że odezwy te, których treść jest jej nieznana, otrzymała od jakiejś kobiety w Warszawie. W sprawę tę jest wmiieszanych kilka osób, zamieszkałych w Krakowie.

Z kroniki kradzieży. Za kradzież bielizny wojskowej aresztowano Władysława Liskiewicza (lat 19) i jego kolegę Zygmunta Parnię (lat 18).

Za kradzież garderoby znacznej wartości na szkodę M. H. aresztowano wyrobniaka ze Świątków Wacława Wolasa.

Policja aresztowała Helenę Fleischer (lat 36), kucharke, która na szkodę swej służbodawczyni S. Leinkramowej skradła garderobę wartości 10.000 mk.

Aresztowanie kieszonkowca. W pociągu osobowym, jadącym do Piotrowic, aresztowała policja krakowska znanego kieszonkowca Jana Łękiego (lat 30).

Pastyłki wód mineralnych „Vita“, sprzedawanych na plantach krakowskich przez Fabrykę leczniczych i stołowych wód mineralnych „Vita“ za zezwoleniem Magistratu, znalazły wskutek swego prawdziwie orzeźwiającego smaku bardzo przychylnie uznanie publiczności i świata lekarskiego. 343

1857

REPERTUAR TEATRU „BAGATELA“

Sobota: „Wesoła czwórka“ oraz balet rosyjski. Niedziela popoł.: „Wesoła czwórka“ oraz balet rosyjski; wieczorem: „Wesoła czwórka“ oraz balet rosyjski.

REPERTUAR OPERETKI W NOWOSCIACH.

Sobota: „Gejsza“. Niedziela popoł.: „Gejsza“; wiecz.: „Gejsza“.

Z kraju.

„Równuprawnienie“. W tych dniach przybyła do Warszawy delegacja ludności żydowskiej z Kobrynia z protestem przeciwko samowoli dyrektora departamentu zdrowia publicznego przy województwie tamtejszem, które nie pozwala na budowanie w Kobryniu szpitala żydowskiego. Lekary i przyrządy lekarskie, przesłane dla szpitala żydowskiego przez wydział sanitarny przy J. D. C., zostały zarekwirowane. Delegacja zwróciła się do tutejszych żydowskich instytucji społecznych z prośbą o interwencję w tej sprawie.

Z dokumentów chwili. Biuro Prasowe Org. Syon. w Polsce otrzymało z powrotem w kopercie zamkniętej nie posiadającej marek pocztowych lecz zaopatrzonej w pieczęcie pocztowe, własny komunikat, wysłany do redakcji „Tygodnika Ludowego“ w Poznaniu.

Na komunikacie wypisane były następujące inkwizytorzy: „Cholerne Żydy niech was dyabli wezmą“.

Nie wysyłajcie nam waszego paskuda. My się bez waszych informacji w Poznaniu obejdzimy. Możecie je sobie do Palestyny wysłać. My tu żydowskiej pomocy nie potrzebujemy“.

Podpis: „Komunista Poznański“.

Analogiczny wypadek zdarzył się w dn. 9-go kwietnia z komunikatem B. P. O. S., przesłanym do redakcji „Robotników w Poznaniu“.

Ze świata.

Wydział żydowski na niemieckiej wszechniej. Na uniwersytecie niemieckim w Gieszen powstał jedyny dotychczas w całych Niemczech fakultet żydowski. Były rabin Weinberg z Pilwiszek (gubernia łomżyńska) otrzymał katedrę na tym wydziale i w przyszłym semestrze będzie wykladał następujące przedmioty: 1) Krytyka biblijna. 2) Początki miszny. 3) Komentarze do traktatu tal-mudycznego Baba kama. (ZBK).

Ograniczenia przy wpisach na uniwersytet wiedeński. Inskrypcje na półrocze zimowe na uniwersytecie wiedeńskim rozpoczną się dnia 10-go września, zaś dla obcokrajowców dnia 10-go października br. Na pierwszy rok studiów mechanicznych zostanie przyjętych tylko 400 słuchaczy, a to dla braku materiałów naukowych. W tym samym celu nie mogą być z całą pewnością przyjęci na wydział medyczny ci studenci, którzy uzyskali przyjęcie dopiero w październiku 1921.

Z. F. N. uniwersalnym spadkobiercą. W dniu rocznicy śmierci Teodora Herzla otrzymała Centrala Żyd. Funduszu Narodowego od znanej syonistki wiedeńskiej następujący list: „...Rocznicy śmierci naszego nieśmiertelnego przywódcy Teodora Herzla nie mogą godnie uczcić, jak tylko przez zapisanie całego mego mienia na wypadek śmierci. W załączeniu przesyłam szczegóły o stanie mego majątku, którym pragnę przyczynić się do dzieła odbudowy Palestyny. Mojem dążeniem będzie i nadal pracować dla dobra narodu żydowskiego“.

Z wydawnictwa hebrajskiego Szytla. Wydawca książek hebrajskich p. Szytbel przyjechał z Ameryki na krótki pobyt do Berlina, skąd się uda do Skandynawii.

Redaktor wydawnictw Szytla znany literat hebrajski p. Dawid Fryszman wystąpił z wydawnictwa i zrzekł się redaktorstwa tego wydawnictwa.

Ruch ludności we Francji. Statystyka ludnościowa za rok 1920 wykazuje znaczną poprawę z okresem przedwojennym. We wszystkich 90 departamentach francuskich łączne cyfry przedstawiają się następująco za rok 1920: urodzin było 834.411 (w r. 1913 — 790.355), zgonów 674.621 (731.441), małżeństw 623.869 (312.036). Przez cały czas wojny liczba zgonów przekraczała liczbę urodzin; obecnie nadwyżka tych ostatnich wynosi 159.790.

Dział gospodarczy.

SPADEK WALUTY NIEMIECKIEJ.

W stosunku do marki polskiej, przedstawia się jej niemiecka imienniczka jako ideał nieziszczalny. Inaczej jednak wygląda waluta niemiecka, jeśli spogląda się na nią przez szklą neutralnej lub choćby zachodniej koalicji. Tam bardzo widocznym jest znaczny spadek kursu marki niemieckiej — a zwykle także i boleśnie odczuwany. Albowiem utrata kursowa marki niemieckiej potęguje groźbę konkurencyj niemieckiej (mimo 26% opłaty wywozowej), a więc tamuje rozwój przemysłu rodzimego, a jednocześnie ten sam osiąga efekt przez podcięcie wszelkiego wywozu z krajów koalicji do Niemiec, dawniej wymienionego konsumenta.

W londyńskiej „City“ ten spadek kursu marki niemieckiej bywa różnie komentowany. „Economist“ pisze, że postępujące pogarszanie się waluty niemieckiej jest prawie nieuniknionym skutkiem wypłaty odszkodowań wojennych. Budżet niemiecki, wykazanie olbrzytnego deficytu, obfitość niemieckich banknotów (nawet bez wypłaty odszkodowań wojennych), czynią bardzo złe wrażenie, pomimo, że co do położenia gospodarczego Niemiec i widoków na przyszłość panuje tu pewien optymizm. „Daily News“ twierdzą, że spadek kursu wywołany został przez ogłoszenie Banku państwa o zakupie złota po cenie 300 marek w banknotach za 20 marek w złocie.

Położenie Niemiec jest rzeczywiście (mimo wymienionej organizacji gospodarczej) bardzo trudne. Rok rocznie płacić one muszą (w pierwszych latach — potem więcej) 2 miliardy odszkodowania, 1 miliard na odsetki i dywidendy, ¼ miliarda jako koszt okupacji, a przeszło 1½ miliarda (wszystko w złotych markach) tytułem taksy eksportowej. Podołać będą mogły tym ciężarom tylko jeśli bilans handlowy Niemiec będzie wysoce aktywny. Ale to znów niemiła perspektywa dla cierpiącego na brak rynków zbytu przemysłu koalicyjnego. — Circulus vitiosus.

Manufaktura na rynku łódzkim. W czerwcu było znaczne ożywienie. Poszukiwano zwłaszcza towarów wełnianych, bostonu i szewiotu, wskutek czego one podrożały Białe łokciowe — o 30 proc. wełniane i półwełniane — o 15 do 20 proc. Chustki — o 20 do 25 proc. „Sybir“ i atlas na koldry o 30 proc. Natomiast staniały tzw. włoskie towary lenne, z powodu malejącego popytu. W początkach lipca, kiedy waluty zagraniczne znacznie spadły (dolar z 2700 na 1500), manufaktura jednak nie staniała, aczkolwiek przy spadku waluty polskiej manufaktura drożeje. Towary zimowe hurtownicy zaczęli nabywać w roku bieżącym bardzo wcześnie, bo już w czerwcu, aczkolwiek zwykle nabywają dopiero w końcu lipca i sierpnia. Przyczyną jest obawa przed konkurencją i podrożeniem. Do towarów tych należą „Sybir“, „bački“, „lamas“ i chustki. W związku z nowym strejkiem łódzkim i podwyżką płacy za robotniczy, manufaktura znów drożeje.

Ceny herbaty. „Przeglądowi Wieczornemu“ sygnalizują z Londynu podrożenie herbaty. W przecieciu zwykła na gatunkach niższych wynosi pół do jednego pensa na pół kilo. Ceny obecne nie pokrywają kosztów produkcji, oczekiwana więc jest dalsza zwyżka do 30 proc. Zbiory herbaty w Indjach angielskich wskazują na brak 500.000 przynajmniej skrzyń. Cejlon i Jawa produkują mniej, a Chiny w pierwszych zbiorach, wynoszących połowę światowego eksportu, nie wiele tym razem mają do wysłania i mówią nawet o zupełnym zaniku wywozu w tym roku.

Z rynku hurtownego towarów kolonialnych w Gdańsku. W wolnym obrocie notowano 1 sierpnia 1921:

Maka hard first clear dol. 8.25 per 100 kg. loco. Ryż burma II pływący 25.50 szyl. za ctw. cif. burma dostawa w 14 dniach 25.75, szyl. za ctw. cif., saigon I 25 proc. złomków 24 szyl. za ctw. cif., burma złomki I a pływący 19 szyl. za ctw. cif.

Cukier kryształowy mk. 8 per kg., kostkowy mk. 9 per kg.

Kakao ameryk. w proszku 26 procent tłuszczu mk. 7 per kg.

Zapalki fińskie 4-4 format mk. 900 za 5000 pudełek.

Notowania domu importowego Antonio Wiatrak i Cia, Gdańsk, za czas od 23 do 30 lipca 1921 r.:

Kawa: Z Brazylii dostawcy ceny zniżyli o 7 sh. Jednakże z powodu dalszego spadku kursu marki niemieckiej zniżka ta odczuć się nie dała. Przeciwnie, ceny tutejsze jeszcze się podniosły. Przyczyną tego było z jednej strony znaczne zapotrzebowanie, a z drugiej mały dowóz z Brazylii, którego zapotrzebowania pokryć nie był w stanie. Towar loco brano na rozchwył, a i płynące partje wykupywano pośpiesznie. Z Rio nadeszły wiadomości o lichym zbiorze w lepszych gatunkach. To też na lepsze gatunki ceny podskoczyły znacznie wyżej jak na niższe i średnie. Na kawy zielone, które dotąd popytu nie miały, również targowano na ten raz znaczne partje.

Santos regular 5.80—6.90, good 7.00—7.50, superior 7.75—8.00, prime 8.00—8.40, extra prime 8.50—9.50. Guatemala 10.00—14.50, Costa Rica 13.00—15.00.

Na dostawę: Jawa Robusta 6.80, Santos regular 6.70, good 7.10, superior 8.05—8.40, prime 8.75—8.90, extra prime 9.00—11.00, Rio 6.50—7.00, Jawa 13.50—16.00.

Herbata: Na herbatę popyt również znaczny. Towar loco znajduje natychmiast chętnych odbiorców. Sprzedawano Moning 5.00, Moning Congo 5.85, Broken Pecco 4.20, Broken Orange Pecco 7.00, Java Pecco Sou-hong 8.00, Indyan Pecco 9.00 za pół kg loco skład Gdańsk.

Kakao: Rynek spokojniejszy. Amerykańskie kakao w proszku 7.00 cif Gdańsk za 1 kg.

Z giełdy.

Kraków, 5 sierpnia.

Nawet usunięcie parnej atmosfery, spowodowane przez deszcz, nie wywołało najmniejszej poprawy na giełdzie. Kanikła, wyrażająca się w przeraźliwej ospałości w całej pełni. Lepiej kupować dolary, one więcej dają emocyj.

Giełda krakowska z dnia 5 sierpnia 1921 r.

| Akcy bankowa: | | ofiar. | zadano | transakc. |
|----------------------------------|-----|--------|--------|-----------|
| Polsk. Bank Przemysłowy I-IV em. | 500 | 560 | — | — |
| Polsk. Bank Przemysłowy V em. | — | — | — | — |
| Hipotecyjny | 675 | 725 | — | — |
| Melonski | 625 | 675 | — | — |
| Gal. Ziemiaki Bank Kredytowy | 700 | 750 | — | — |
| Powazchay Bank Kredytowy S. A. | — | — | — | — |
| Bank Ziem dla Przem. Łódź | 600 | 700 | — | — |
| Bank Związku Spółk. Zarobkowych | — | — | — | — |

| Akcy Tow. handl. przem. | | | |
|--|------|------|-----------|
| Polskie Tow. handl. (P. T. H.) I-III c. | 975 | 1025 | 990—1040 |
| Polskie Tow. handl. (P. T. H.) IV c. | — | — | — |
| Handl. Spółka akc. „Impex“ | 400 | 450 | 425 |
| „Polski Glob“ Tow. transport. handl. I-III | 1250 | 1350 | 1300 |
| C. Hartwig, Dom eksped. handl. Poznań | — | — | — |
| Zegluga Polska | 500 | 550 | — |
| Zielewski | 6500 | 6700 | — |
| Warsz. Skł. akc. Bud. Parowozow I-II em. | 1450 | 1550 | 1500—1520 |
| „Lernsz“ fabryka maszyn rolniczych | 6200 | 6400 | — |
| „Trzebinia“ fabryk. maszyn i narz. rel. I-IV | 2850 | 2950 | — |
| „Trzebinia“ fabryk. maszyn i narz. rel. | — | — | — |
| Zakłady amunicyjne „Pocisk“ | 1000 | 1200 | — |
| Automotor, fabryka samochodów | 2300 | 2500 | — |
| „Górska“ fabryka cementu | 7900 | 8200 | — |
| Gal. akc. Zakłady Gór. Sieradz | 6100 | 6300 | 6100 |
| „Tepego“ Tow. dla przedsięb. górniczych | 8400 | 8400 | — |
| Polska nafta | 2100 | 2300 | — |
| Elektrowia w Sieradzu | 1900 | 1900 | 1975 |
| „Oikos“ T. A. | 900 | 1100 | — |
| „Pocisk“ Pawozach. zakłady budowlane | 950 | 1000 | — |
| fab. przetworow. tkanek w Trzebinii | 2750 | 2950 | — |
| „Krakus“ Zjed. fabryk. przetw. wytkatow. | 3250 | 3450 | — |
| Fabryka porcelany w Cielmiewie | 3750 | 3700 | — |
| Fabr. i Raf. cukru w Chodzieży | 2300 | 2500 | — |

| Waluty dawizy | Wielka marka | | Czeki | |
|-------------------------|---------------|-----------------------|-------------|----------------|
| | Gotówka Kupno | Wielka marka Sprzedaż | Czeki Kupno | Czeki Sprzedaż |
| Dolary St. Zj. | 1925 | 2025 | 1925 | 2025 |
| Marki niemieckie | 23.25 | 24.25 | 23.75 | 25.75 |
| Korony austriackie | 1.80 | 2 | 1.90 | 2.10 |
| Korony czesko-słowackie | 24 | 25.50 | 25 | 26.50 |
| Ła rumuńskie | — | — | — | — |

Giełda warszawska z 5 b. m.: Dolary Stanów Zjedn. (gotówka) tranz. 1990. Franki franc. (gotówka) tranz. 150—155, sprzedaż 153, kupno 150. (czeki) tranz. 152—155-75. Funtki szterl. (czeki) tranz. 7250—7275. Marki niem. (gotówka) tranz. 25-25—25—, (czeki) tranz. 25-00—55-35. Kor. austr. (czeki) tranz. 210.

Giełda wiedeńska z 5 b. m.: Renta majowa 116—, austr. renta kor. 117—, renta latowa 115—, węgierska renta keron. 300—, losy tureckie 5200, przyręty koleji południowej 3969, Anglobank 1900, Bank wiedeński 1295, Bodenkredit 2685, austr. zakład kredytowy 1670, Bank depozytowy 960, Laenderbank 2930, Merkury 1048, Unionbank 1196, Zivnostenska 5110, Kolej południowa 27400, Lwów-Czerniowce 4985, Kolej austriacka 6350, Kolej południowa 3450, Alpij 8860, Berg und Huetten 13490, Krupp 2150, Huta Poldi 5850, Rima 5900, Skoda 6100, Apollo 8990, Fanto 38600, Gal. Karpaty 20970, Galicja 67100, Zieleniewski 4190, Siarsza 3990.

Kursa dewiz w Wiedniu 5 b. m. (L.) Amsterdam 39050 Zagrzeb 618, Belgrad 2471, Berlin 1317, — Bruksela 805—, Budapeszt 269-50, Bukareszt 1340-50, Kopenhaga —, Londyn 3835—, Mediolan 4626, N. Jork

1066—, Paryż 8280, Praga 1344-50, Zurych 17712-50, belg. 7955, bułgarskie 802-50, dolary 1055, marka niemiecka 1315—, angielskie 3825, franco. 8267-50, holenderskie 32950, włoskie 4615—, jugosłowiańskie tysiączki niestempl. —, polskie 52-10—54-10, rumuńskie 1342-50, szwedzkie 21970, szwajcarskie —, czeskie 1341—, węgierskie nowa emisja 269-50.

Kursa dewiz w Zurychu 5 b. m. (L.) Berlin 740—, (4 bm. 7-35—), Holandia 185-25, (186-10), Nowy Jork 603—, (603), Londyn 21-69, (21-69), Paryż 46-60—, (46-40—), Mediolan 25-85, (25-50), Bruksela 44-30, (44-75), Praga 7-60, (7-55), Budapeszt 1-52 1/2 (1-50), Zagrzeb 3-40, (3-40), Bukareszt 7-60, (7-60), Warszawa 0-31, (0-30), Wiedeń 0-67 1/2, (0-67—), austr. stempl. 0-64, (0-64).

Kursa dewiz w Berlinie 5 b. m. Dolary —, belgijskie —, funty —, francuskie —, włoskie —, polskie —, czeskie —, austr. stare —, austr. stemplowane —, rumuńskie —, szwajcarskie —, Amsterdam 2482-50, Antwerpja —, Helsingfors 124-60, Włochy 34865, Londyn 292-20, Nowy Jork 81-03 1/2, Paryż 628-35, Szwajcaria 1341-15, Hiszpania 1036-45, stemplowane wiedeńskie 8-57, Praga 101-95, Budapeszt 20-22.

Piąty Zjazd krajowy syonistów Polski.

Przebieg ostatnich posiedzeń. — Zamknięcie Zjazdu.

g) Łódź. (Telefonem). 5 sierpnia. Na środowym posiedzeniu nocnym (którego przebieg podajemy dopiero dzisiaj z powodu wczorajszej przerwy telefonicznej — Red.), zabrał jako ostatni mówca głos w dyskusji

pos. Rosenblatt,

który w dłuższym wywodzie polemizował ze stanowiskiem pos. Grünbauma wobec sprawy legionu i kwestyi arabskiej, dopatrując się w stanowisku pos. Grünbauma nieuzasadnionego pesymizmu.

Na wniosek grupy delegatów uchwalono wybrać specjalną komisję, złożoną z 5 członków dla wypracowania rezolucyi w sprawie legionu żydowskiego w Palestynie. Na wniosek komisji permanencyjnej weszli w skład komisji dr. Gottlieb, dr. Kacnelson (Hitachdut), Kraus (Wieliczka), Bornsztajn (Warszawa), Barzak (Lublin).

Następnie rozwinęła się

debata kulturalna

nad referatami pos. Thona i Gordona. Pierwszy zabrał głos w dyskusji prof. Bromberg-Bytkowski, który w dłuższym przemówieniu uzasadniał konieczność szeroko zakrojonej pracy kulturalnej. (Przemówienie to podamy w jutrzniejszym numerze). W dalszym ciągu przemawiali dr. Schweig (o ważności wychowania fizycznego), Blechman i inni delegaci w szczególności z Wołynia, którzy bardzo ostrej krytyce poddali działalność warszawskiego wydziału edukacyjnego. O godz. 3 w nocy zabrał głos pos. Thon do odpowiedzi na zarzuty poszczególnych mówców. Na tem zakończyły się środowe obrady nocne, komisja zaś permanencyjna obradowała do białego rana.

POSIEDZENIE CZWARTKOWE.

W czwartek rano pracowały intensywnie wszystkie komisje, w szczególności komisja polityczna. O godz. 12 w południe rozpoczęło się posiedzenie sprawozdaniem dra Klumla, referenta

komisji budżetowej.

Dr. Klumel przedłożył konferencji budżet organizacji syonistycznej na sprawozdawczy rok następny. Preliminarz budżetowy wykazuje 50 milionów marek wydatków rocznych na organizację i 59 na szkolnictwo, razem 109 milionów i zupełne ich pokrycie. (Szczegółowe cyfry budżetu podamy w numerze jutrzniejszym). Po dyskusji budżetowej, w której głos zabrało kilku mówców, zatwierdził Zjazd przedłożony budżet i w jednomyślnie przyjętej rezolucyi zobowiązali się delegaci dolożyć wszelkich starań w kierunku spełnienia przyjętych na siebie zobowiązań.

O godz. 6 wieczorem otwiera p. Ellenberg posiedzenie wieczorne odczytaniem szeregu

Ben Awigdora (Nowy Jork), rab. Foznińskiego z Warszawy i od

Nachuma Sokolowa,

który z Paryża telegrafował: „Witam serdecznie Zjazd syonistów polskich i życzę pomyślnego wyniku obrad“. Odczytanie tego telegramu wywołało wśród delegatów olbrzymi entuzjazm i okrzyki na cześć Sokolowa.

Z kolei zabrał głos jako sprawozdawca

komisji politycznej

pos. Grünbaum, który przedkłada konferencji szeroko umotywowane deklaracje o położeniu politycznym żydostwa polskiego, rezolucje w sprawie zwolnienia ogólnego Zjazdu żydowskiego w Polsce, w sprawie przyszłej platformy wyborczej, statutu organizacyjnego dla kahału i szkół, oraz rezolucję protestującą przeciw prześladowaniu przez polskie organy rządowe żydowskich stowarzyszeń kulturalnych, oświatowych a nawet filantropijnych. Deklaracje polityczną oraz rezolucje, których dosłowne brzmienie podamy w następnych numerach, zostały jednomyślnie przez Zjazd uchwalone.

Na sali obrad zjawia się p. Fischman, członek nowej Egzekutywy syonistów amerykańskich, redaktor żydowskiego „Morgenjournal“ w Nowym Jorku Przewodniczący dr. Rosenblatt wita przybyłego gościa, który entuzjastycznie witany, wchodzi na trybunę, oddając

pozdrowienie od syonistów amerykańskich.

„Przybyłem — wywodził m. in. mówca — aby Wam oznajmić, że my syoniści amerykańscy czujemy się zjednoczeni z Wami, syonistami wschodniej Europy. Z waszego bowiem grona wyszliśmy“. Mówca omawia minione przesilenie w syonizmie amerykańskim i oświadcza, że nie przyniesie ono żadnej szkody w pracy na rzecz Keren Hajessod. Żydzi amerykańscy złożyli bowiem dotąd pół miliona dolarów, dalszych pół miliona złożą aż do XII. kongresu syonistycznego. Oświadczenie p. Fischmanna przyjęła konferencja huraganem oklasków. Po przerwie, podczas której nastąpiło zdjęcie fotograficzne całego Zjazdu oraz produkcja chóru łódzkiego „Hazamir“, przedłożył w imieniu

komisji dla sprawy legionu rezolucję,

która brzmi:

Piąty Zjazd syonistów polskich wyraża swą solidarność z powziętą na ostatnim posiedzeniu Komitetu Wykonawczego w Pradze uchwałą, aby Egzekutywa syonistyczna poczyniła starania celem restauracji gądu żydowskiego dla zabezpieczenia i ochrony życia i mienia żydowskiego w Palestynie.

Zjazd oświadcza nroczyście, że syoniści polscy gotowi są do największych ofiar celem poparcia starania Egzekutywy.

Del. Kraus omawia znaczenie powyższej rezolucyi, wzywając Zjazd, by złożył hołd pamięci kap. Trumpeldora oraz wszystkich poległych członków legionu żydowskiego. Kraus przedkłada uchwaloną entuzjastycznie przez Zjazd rezolucję, wyrażającą cześć Zabotyńskiemu.

W imieniu

komisji organizacyjnej

przedkłada Zjazdowi rezolucje I. Grawicki

Zjazd zmienił m. in. statut organizacyjny, ustanawiając jako kierownictwo Organizacji syonistycznej w Polsce ścisłą egzekutywę z 15 członków oraz Centralną Radę Partijną, złożoną z 60 członków.

Uchwały

komisji kulturalnej

referuje del. M. Gordon. Wszystkie rezolucje uchwalono.

Z ramienia

komisji „Keren Hajessod“

referuje del. Hurwicz,

komisji palestyńskiej

Lewite.

Rezolucje palestyńskie wywołały dlaszą, młodsami bardzo burzliwą dyskusję. Głosowano o rezolucyami większości i mniejszości.

W imieniu komisji permanencyjnej proponuje dr. Gottlieb skład przyszłej Egzekutywy i Rady partyjnej. Zjazd wybrał następującą

nową Egzekutywę:

dr. Klumel, Podliszewski, pos. Grünbaum, pos. Thon, pos. Hartglas, Lewite, dr. Gottlieb, adw. Olszwangier, rab. Poznański, inż. Körner, radca Ellenberg, A. Feldstein, pani Siemiatycka, Janki Lewi (Hitachdut), Wikter.

W skład

Rady partyjnej

weszli z Małopolski: dr. Wilhelm Berkelhammer (Tarnów), prof. M. Berkowicz (Bielsko), red. Jakób Freund (Kraków), Joachim Neiger (Tarnów), dr. Ignacy Schwarzbart (Kraków), dr. Hersz Syrop (Nowy Sącz) i dr. S. Wahrhaftig (Kraków).

W imieniu

komisji kongresowej

przedkłada dr. Korngrün wypracowaną w porozumieniu z delegatami z prowincyi listę 69 delegatów z Królestwa na kongres syonistyczny (z wyłączeniem 14 mandatów Małopolski), proponując Zjazdowi wybór tychże. Nad tym wnioskiem rozwinęła się ożywiona, długotrwała dyskusja. Wreszcie o godz. 3 nad ranem uchwalono przedłożoną listę.

Wśród uroczystego nastroju przy szczelnie zapelnionej sali delegatami i gośćmi, reprezentantami prasy nastąpiło

zamknięcie Zjazdu.

poprzedzone uroczystymi przemówieniami dra Klumla, dra Gottlieba, Podliszewskiego i innych delegatów, którzy omawiali rezultat pracy Zjazdu oraz dziękowali syonistycznej organizacji w Łodzi za przygotowanie Zjazdu a prezydium za umięjętne kierownictwo. Piękne i pełne treści przemówienie hebrajskie wygłosił pos. Thon, któremu Zjazd zgotował długotrwałą żywą owację.

Po odśpiewaniu „Hatikwy“ zamknął o godz. 4 nad ranem przew. dr. Rosenblatt V. Zjazd syonistów polskich.

PRZYKRY INCYDENT.

G. Łódź. (Telefonem). We czwartek o godz. 10 wieczorem zdarzył się przykry incydent. Grupa t. zw. Ślązaków, grasująca od kilku dni w Łodzi, zebrała się u wejścia do sali koncertowej, w której obradował V. Zjazd syonistyczny, chcąc gwałtem wtargnąć do wnętrza sali. Dzięki natychmiastowej interwencji pos. Rosenblatta w dowództwie policji, nie doszło do przykrych następstw.

Przeciw emigrantom żydowskim.

Toronto. (ZBK.). Pismo wychodzące w Quebecu p. t. „Telegraf“, zamieściło artykuł, występujący przeciwko wpuszczeniu emigrantów żydowskich do Kanady. Gazeta pisze m. in.: Niedawno Żydzi całego świata cieszyli się, że Palestyna będzie do nich należała. Widocznie Żydzi przypuszczają, że tu jest Palestyna, gdyż całe tysiące ich pozostaje w Kanadzie. Jeśliby cudzoziemiec wszedł do jakiejś strzechy emigrantów, to byłby przekonany, iż jest faktycznie w Palestynie. Żydzi z dniami patryarchalnemi brodami biegną tam i powrotem, paląc bez przerwy papierosy. Zony ich pomimo opowiadań o głodzie i nędzy, są bardzo tłuste, dobrze nakarmione, noszą ładne kapelusze i mają ładne dzieciaki o czarnych włosach. Wśród nich towarzyszą całe rodziny, któreby w Kanadzie uchodziły za b. ładne.

CERATY na stoły i meble
Prześcieradła gumowe
Obcasy gumowe
 SPRZEDAŻ HURTOWNA I DETAILICZNA.
A. NUSSBAUM
 Kraków, ul. Dietla 45.
 Nr. telefonu 1358. Nr. telefonu 1358.

DOM TOWAROWY
Benno Brettner
 Kraków, Rynek główny l. 13.

poleca
 najnowsze jedwabie, modele konfekcyi damskiej, swetry w wielkim wyborze bieliznę, jakoteż wszelkie nowości, w zakres ten wchodzące.
 Hurtowny i detailiczny dział sprzedaży francuskich przyborów modniarskich. 681

BUCHALTER samodzielny (bilansista)
 poszukiwany natychmiast do b. Kongresówki dla większej
Fabryki wyrobów drzewnych.
 Mieszkanie i aprowizacja dla kawalera zapewnione.
 Oferty wraz z życiorysem i referencjami uprasza się złożyć do 1864
Fy. Beer Honigwachs, Kraków, Krzyża 3.

Wszędzie



Fabryka chemiczna ODO
 Ważni agenci na większe miasta Rzeczypospolitej poszukiwani. 1837

Do ogółu nauczycieli!
 W imię solidarności, wzywamy kol. nauczycieli, aby przed składaniem ofert i obejmowaniem posad w średnich szkołach żydowskich w Łodzi, zgłaszali się do Biura Informacyjnego Stow. Naucz., Południowa 3, Piotrkowska 16. — Biuro czynne we wtorki i czwartki od godz. 4—5 popoł. — Wobec trwającego nadal zatargu między właścicielem szkoły a personelem nauczycielskim, ostrzegamy kol. naucz. przed obejmowaniem posad w 8-kl. męskim gimnazjum p. Szakina w Łodzi, ul. Piotrkowska 18. 1402
Łódzki Oddział Związku zawod. nauczycieli średnich szkół żyd. w Polsce.

GOSPODZIE! Dbajcie o czystość pomieszczeń i zdrowie rodziny
 Pluskwy roznoszą choroby — tępeci je
„PLUSKINEM“
 Wchły, karakony i szwabki niszczy niezawodnie
„VIRIDIN“
 Fabryki chem. „Fenomen“ Kraków, Długa 50.

HANDEL ZAMIENNY!

EXPORT. POLSKA-RUMUNIA IMPORT.

Niniejszem podajemy do powszechnej wiadomości, że z dniem 1 czerwca br. otworzyliśmy Oddział nasz w Kiszyniowie (Rumunia pod firmą:

AGENTIA-POLONO-AMERICANA

1262 **CHISINAU (Rumunia)**
LOCALUL BANCEI COMERCIALA — ROMANA.

Przyjmujemy na siebie załatwienia wszelkich zleceń handlowych z **POLSKI do RUMUNII.** Dostarczamy z Rumunii wszelkie produkty rolne i surowce, a mianowicie: mąkę, zboża, nasiona, owoce, wełnę surową, wina, skóry surowe i t. p. — Z wszelkimi zapytaniami i zapotrzebowaniami prosimy zgłaszać się do biura naszego

POLSKO-AMERYKANSKIE BIURO AGENTUROWE
WARSZAWA, ul. Marszałkowska 149—3. — Telefony Nr. 182-22, 506-99.

NOWA DRUKARNIA DZIENNIKOWA
 SPÓŁKA Z OGR. POR.

KRAKÓW-ORZEŁKOWE!

Nakładem hurtowni papieru
GLIMER i Ska
 Lwów, ul. Legionów L. 41.

wyszły następujące artykuły z druku:
 Bloczki z biletami wstępu od 1—500 w 5-ciu kolorach.
 Bloczki „kasa pobierze“ i „wypłaci“ dwukol. drukiem.
 Bloczki do konkursu piękności i garderoby od 1—400.
 Bloczki kasowe oprawne i broszurowane.
 Księgi folio, quarto i octav liniowane i rubrykowane. 1087
 Z końcem lipca b. r. wyjdą z nakładu bloki rysunkowe z bezdrzewnego papieru w przedwojennym wykonaniu. 108

HURTOWNY HANDEL WIN

ZAŁOŻONY W R. 1811. JANA LUDWIGA ZAŁOŻONY W R. 1811.

1292 **WE LWOWIE, ULICA KRAKOWSKA L. 7**
 otrzymał większy transport win zagranicznych pierwszej jakości. — Zamówienia i bliższa wiadomość, Krakowska 7 lub w biurze Wołyńska 2 (obok rogatki Żółkiewskiej).

Zdolnych miejscowych zastępców

w każdym mieście Małopolsk. wschodn. i zachodn. do artykułu dobrze zaprowadzonego, poszukuje **Fabryka wyrobów chemicznych** na bardzo korzystnych warunkach. Zgłoszenia wraz z podaniem referencji uprasza się nadsyłać do skrytki pocztowej Nr. 25, Przemysł. 1336

FABRYKA NICI LEWKOWICZ & EISENBERG

SOSNOWIEC, UL. KOŁŁATAJA L. 5. (Dun Włny)
 WYRABIA ROŻNE NICI ORAZ NA SZPULKACH PAPIEROWYCH I DREWNIANYCH PO CENACH PRZYSTĘPNYCH.
 P. P. Kupcy zachęca nadsyłać próbną zamówienia celem przekonania się o dobroci naszych wyrobów.

Instrumenta muzyczne i struny

oraz wszelkie przybory do tychże — poleca **LEOPOLD HUTTRER, Kraków, ul. Grodzka 43.**

TELEGRAM!

Kto chce oszczędzić pieniędzy niech idzie do fabr. bielizny 1378 **A. BAUMA, SANOK** (naprzeciw Kasy zaliczkowej), a przekonana się o niskich cenach i rzetelnej obsłudze. Hurtowna i częściowa sprzedaż bielizny damskiej, męskiej i dziecięcej. Wysyłki uskutecznią się za zaliczką.

Do natychmiastowej sprzedaży

gospodarstwo 63 morgowe ziemia żytinia i jęczmienia, w tem 3 morgi łąki przy zabudowaniach. Inwentarz kompletny, żywy i martwy. Pełna krowa. Pół godz. oddalone od miasta Tuchola za cenę 1,700,000 Mkp. Oprócz tego 2 inne gospodarstwa 140 i 70 morg. duże. Zgłoszenia osobiste wraz z gołówką. Bliższe szczegóły u Aleks. Stasika, Tuchola (Miejski Rów) (Pomorze). 1304

do wiadomości

„Fortuna“ jedyna w całej Polsce pismo poświęcone sprawom kojarzenia małżeństw podaje Redakcja Kraków Rynek pl. 11. Nr. 20 wszędzie do nabycia i na stacjach kolejowych 10!

Prośne ogłoszenia

Znaleziono dokumenta wojskowe na nazwisko Moses Maz...

Sprzedano tymczasowe poświadczanie demobilizacyjne w Wadowicach...

Praktykanta do sklepu poszukiwane zaraz Reches, Kraków...

Solnego ekspedienta (tki) i praktykanta poszukuje skład towarów białych...

Zwolnienia tymczasowe zwolnienia na nazwisko Allweis Markus...

Pokoju umiowanego, ewent. kuje za sowitem wynagrodzenia...

Młody urzędnik buchalter praktyka poszukuje w Krakowie...

„Sław. Wiedza” Szłyi działuje w W. Langsamowi jakoteż p. Steli Langsamównie...

Ekspedientki(a) poszukujemy magazyn okryć czarnych B. Baum, Kraków...

ZAMIENIE

duży pokój frontowy z 2 oknami przy ul. Dietla, z zupełnie osobną...

Panienska

Intal. (z ładnym piśmami) potrzebna do wypoczynku książek...

„MATURA”

Główna Administracja: Kraków, Grodzka 32, II. p. Główny urzęd. w czasie ferii od 9 rano do 2 popoł. kierownik fachowy od 11-12.

Poszukuje się natychmiast zdolnego buchaltera-korespondenta lub buchalterki. Zgłoszenia Bracia Weissberg, Kraków, ul. Krakowska L. 17.

SEATY, stoly, meble, wózki i czapki damskie kapy, koce wełn., portyery, narzutki, firanki itp.

Orzechy i przybory dla Tapicerów. poleca po cenach fabrycznych M. Halpern, Kraków, Grodzka 43 wejście od ul. Senackiej 0. Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

Poszukuje się Zdolnej biurzystki do działu kasowego, biegłej w języku polskim i niemieckim. Kaucya wymagana. Zgłoszenia pod „Ruch” do Admin. Nowego Dziennika.

ZAR - JASNE ŚWIATŁO! WSZEDZIE DO NABYCIA! ZAR TOWARÓW NOWY TOMYSL. Representacja na Kongresówkę i Małopolską A. Moszkowski i Ska, inż., Warszawa, Sienna 23.

Poznański Bank Ubezpieczeń Tow. Akc. w Poznaniu założony przez Bank Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu. Kapitał zakładowy 10 milionów marek.

Mamy zaszczyt donieść, że otworzyliśmy w Krakowie Oddział Banku naszego na Małopolskę, którego kierownictwo powierzyliśmy naszemu dotychczasowemu inspektorowi panu STANISŁAWOWI ŁAGODZIE.

Powołując się na powyższe ogłoszenie Dyrekcji, polecam się Łask. Klienteli do załatwienia ubezpieczeń od ognia, od kradzieży z włamaniem, od szkód wodociągowych, od nieszczęśliwych wypadków i od prawnoc- cywilnej odpowiedzialności pod nader korzystnymi warunkami.

KARPAT - KARTKI GRY. Zestawstwo: P. ALEKSANDROWICZ KRAKOW - STAROWIJSKA 43 - TEL. 2360.

Ekspedientki zdolne, ukwalifikowane z działu towarów modnych zostaną przyjęte od 1 września br. Również poszukiwany chłopiec do praktyki z dobrymi świadectwami. Zgłoszenia pod „Dom mody” do Admin. N. Dziennika. 1841

Do sprzedania nowe wybudowany dom z wolnym mieszkaniem, lokalem na fabryczkę, magazynami etc. Cena 13 mil. Wiedomość: W kanc. przy ul. św. Jana 3, II. piętro.

POMNIKI z sztucznego kamienia w różnych modelach i imitacyjnych trwałe i tańsze niż z prawdziwego polca MAURZYCY GUTTER Kraków, Barnardyńska 10 1637 Tel. 3493.

Dnia 4 bm. skradziono mi w tramwaju portfel, zawierający między innymi kartę tymczasowego zwolnienia podpisaną przez P. K. U. Korzeniec na nazwisko Barach Belek, którą unieważniam. 1661

Większa ilość koziej sierści do nabycia natychmiast. Zgłoszenia pod „Imperator” do biura „Ruch”, Kraków, Szczepańska L. 9. 1845

Poszukujemy dla biura w Krakowie ratynowanej stły kancelaryjnej (buchalteryjnej), piszącej biegle na maszynie. Oferty pod „Przemysł” drzewny do biura „Ruch”, Kraków, Szczepańska 9. 1846

KURSA KARMELICKA L. 35. MATURECZNE „WIEDZA”

Prof. Bogusława BUTRYMOWICZA przyjmuje wpisy na rok szkolny 1921/22 obecnie przy ul. Długiej 32, parter ofic. codziennie od 10-11 i od 3-6 w niedziele i święta od 10-12.

Baczności! Zawiadamiam wszystkich P. T. interesowanych, że z Kursami przy ul. Karmelickiej 56, II. p. obecnie nie wspólnego nie mam, tj. ani nie odpowiadam za ich kierownictwo ani nauki na nich nie udzielane.

AKUSZERKI I PIERSZORZĘDNE ZAKŁ. POŁOZNICZE pielęgnują niemowlęta tylko Pudrem i mydłem Bebe Schofmana Puder leczy wszelkie dolegliwości skórne, mydło zapobiega takowym. 1852

„Sfath Amenu” Mojżesza Ratha w języku polskim i niemieckim. Wydanie w półplótnie Mp. 200 „Almanach żydowski” Z. F. Finkelsteina Mp. 50 - Wydanie na lepszym papierze Mp. 70 „Moriah”, Miesięcznik młodzieży żyd. Rocznik XIII Mp. 100 „Moriah”. Rok XIV., zeszyt 1 (z powodu przewrotu dotąd w Polsce nieznany Mp. 10 „Haszomer”. Rocznik I. (nieopr.) Mp. 200 „Haszomer”. Rok II., zeszyt 1 (dotąd w Polsce nieznany) Mp. 10 „Żydowskie problemy gospodarcze w Galicyi” Tenenbauma Mp. 30 - w oprawie Mp. 40 I. Szypper: „Żydzi polsko-litewscy a Palestyna” Mp. 20

Administracja „Haszomer” 1276 WIEDEN L. Wiesingerstrasse 3.